

# Fonosfera w teatrze

Teatr uchodzi za syntezę różnych dziedzin sztuki. W większości przedstawień, obok tego co w teatrze podstawowe, czyli kreacyjnych działań aktorskich, mamy do czynienia również z literaturą, plastyką, muzyką. Udział scenografa czy kompozytora we wspólnym dziele teatralnym bywa różny, w typowym teatrze dramatycznym często drugorzędny. Muzyka np. miewa charakter ilustracyjny; współtworzy nastrój. Bywa traktowana jako element podrzędny, pomija się ją często w recenzjach. Czasem jest to uzasadnione, a czasami wynika ze stereotypu. Zdarzają się wszakże dzieła sceniczne - i to nierzadko - w których fonosfera jest tak organicznie zrośnięta z innymi elementami, że trudno ją wręcz wyodrębnić. W niektórych np. przedstawieniach Jerzego Grotowskiego działania aktorskie polegały również na tworzeniu specyficznej „aury dźwiękowej”, a w przypadku „Akropolis” można wręcz mówić o muzycznej strukturze spektaklu, choć tego, co potocznie uważamy za muzykę, nie było w przedstawieniu zbyt wiele. Tymczasem - jak

niedawno dowiodła tego adeptka wrocławskiej socjologii Barbara Pabjan - w fonosferze kryje się klucz do konstrukcyjnych tajemnic „Akropolis” i nie tylko tego dzieła.

Właśnie „Fonosferze w teatrze” będzie poświęcone wrocławskie międzydyscyplinarne sympozjum organizowane w dniach od 17 do 19 lutego przez Ośrodek Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych oraz Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego. Podstawowym zadaniem sympozjum jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: czy i o ile nowoczesne metody analizy muzycznej mogą być przydatne w pracy badacza sztuki teatru i krytyka teatralnego? Chodzi - najkrócej mówiąc - o doskonalenie analitycznych narzędzi i metod badawczych. Sympozjum jest adresowane zarówno do praktyków jak i badaczy teatru, do krytyków, jak wreszcie do wszystkich zainteresowanych. Zasadą działania wrocławskiego ośrodka jest to, iż podobne spotkania są otwarte, ogólnie dostępne.

Przewidziano wystąpienia specjalistów, którzy temat wiodący będą rozpatrywali w różnych aspektach i kontekstach, od fonosfery w średniowiecznym dramacie liturgicznym oraz w azjatyckich praktykach szamańskich poczynając, a na awangardowych zjawiskach współczesnych (MW2 Bogusława Schaeffera, Laboratorium Grotowskiego, Teatr „Węgajty”) kończąc.

Szczególną atrakcją towarzyszącą sympozjum będzie premierowy koncert śpiewu alikwotowego. Niektórzy zapewne pamiętają niezwykle prezentacje tego śpiewu w Ośrodku Grotowskiego w wykonaniu Mirosława Rajkowskiego. W listopadzie ub.r. zachęcony powodzeniem artysta założył Ensemble Śpiewu Eksperymentalnego Alikwot, a ośrodek udzielił mu gościny i wsparcia. 17 lutego o g.19,30 odbędzie się pierwszy koncert „Alikwotu”. Nie chcemy używać zbyt wielkich słów, ale to może być historyczne wydarzenie. **T.B.**